

Sygn. akt I CKN 57/96

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 10 lutego 1997 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - T. Żyznowski (spraw.)

Sędziowie: SN - F. Barczewska

SN - M. Słoniewski

Protokolant: M. Prusaczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 1997 r.

na rozprawie sprawy ze skargi Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” w Ś.

o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa L. P., K. D., R. G.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” w Ś.

na skutek kasacji pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 sierpnia 1996 r., sygn. akt I ACz [...]

p o s t a n a w i a :

**oddalić kasację i zasądzić od Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]”
w Ś. na rzecz L. P., K. D. i R. G. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące
złotych) tytułem zwrotu kosztów za instancję kasacyjną.**

U Z A S A D N I E N I E

Postanowieniem z dnia 24 maja 1996 r. sygn. akt VIII GC [...] Sąd Wojewódzki w S. odrzucił skargę Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” w Ś. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie sygn. akt VIII GC [...].

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd orzekający przytoczył, że wymieniona sprawa była rozpoznawana na rozprawie w dniach 8 i 27 listopada 1995 r., 6 grudnia 1995 r. i 24 stycznia 1996 r. Będąc prawidłowo zawiadomiony o wyznaczonych terminach pełnomocnik procesowy pozwanej Spółdzielni uczestniczył tylko w rozprawie odbytej dnia 8 listopada 1995 r. W piśmie z dnia 19 stycznia 1996 r. (k-106) pozwana Spółdzielnia wnosiła o przesunięcie terminu posiedzenia wyznaczonego na dzień 24 stycznia 1996 r. z uwagi na chorobę swego pełnomocnika procesowego. Nie przedłożyła jednakże zaświadczenia lekarskiego. Sąd orzekający nie uwzględnił tego wniosku. Po zamknięciu rozprawy odroczył ogłoszenie wyroku na dzień 31 stycznia 1996 r. Ogłoszony w tej dacie wyrok uprawomocnił się dnia 22 lutego 1996 r. Z przedłożonych w przedmiotowej sprawie zaświadczeń lekarskich (k. 4-6) wynika, że pełnomocnik skarżącej Spółdzielni był niezdolny do pracy w okresie 8.I - 17.II.1996 r. Miał zatem możliwość zaskarżenia - w normalnym toku instancji - zapadłego dnia 31 stycznia 1996 r. wyroku. Dlatego niezależnie od zasadności - w świetle art. 214 kpc - nie uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy, skarżąca Spółdzielnia nie może żądać wznowienia postępowania, bowiem przed uprawomocnieniem się wyroku z dnia 31 stycznia 1996 r. sygn. akt GC [...] niemożność działania pełnomocnika procesowego ustała (art. 401 pkt 2 kpc).

Zażalenie skarżącej Spółdzielni zarzucające naruszenie art. 214 kpc Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Kasację złożyła skarżąca Spółdzielnia Mieszkaniowa „[...]”.

Skarżąca podstawę na której oparła złożoną kasację oznaczyła w ten sposób, że powyższemu postanowieniu Sądu Apelacyjnemu zarzuciła ...”naruszenie przepisów postępowania (art. 214 i 401 pkt 2 kpc)” i wносиła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz zasądzenie na rzecz pozwanej Spółdzielni kosztów postępowania.

W złożonej odpowiedzi na kasację: L. P., K. D. i R. G. wnosili o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z przytoczonych przez kasatora przepisów, naruszenie których zarzuca, wynika, że kasacja oparta została na podstawie z art. 393¹ pkt 2 kpc. Zgodnie z tym przepisem kasację można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania tylko wówczas, gdy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie ulega wątpliwości, że w przeciwieństwie do poprzednio obowiązującego art. 417 § 1 kpc, gdzie ustawodawca rozstrzygające znaczenie przypisał samemu sposobowi naruszenia prawa, powołany przepis art. 393¹ pkt 2 kpc akcentuje skutki naruszenia przepisów postępowania w aspekcie wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Jednoznaczne sformułowanie tego przepisu stwierdzające „, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy” nie wymaga wykazania, że naruszenie przepisów postępowania wywarło wpływ na wynik sprawy. Obostrzeniem zatem, i to w znacznym stopniu, tej podstawy kasacyjnej byłoby utożsamianie możliwości wpływu z samym wpływem. Wystarczy bowiem wykazanie przez skarżącego, że mogło ono wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Chodzi zatem o skalę wpływu określoną w ustawie jako istotna. Jednakże nie chodzi o jakikolwiek wpływ. Przepis eliminuje zatem każdy inny wpływ nie mający charakteru istotnego. Musi to być wpływ istotny. Oznacza to, że następstwa wykazanej wadliwości postępowania były tego rodzaju (skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia.

Skarżący nie wykazał istnienia tej przesłanki. Treść skargi kasacyjnej pomija w ogóle omówioną przesłankę i dokonane w tym przedmiocie ustalenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Mianowicie, Sąd Apelacyjny ustalając przebieg i tok długotrwałego postępowania dowodowego w sprawie o zapłatę sygn. akt VIII GC [...], w której skarżący wnosi o wznowienie postępowania, stwierdził że pozwana Spółdzielnia miała zagwarantowaną możliwość zgłoszenia odpowiednich wniosków dowodowych z czego nie skorzystała. Mianowicie na rozprawie dnia 6 grudnia 1995 r. pozwana Spółdzielnia została zobowiązana do przedstawienia wymienionych tamże dowodów. Wezwanie zawierające określenie wyznaczonego do dokonania tej czynności terminu zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu Spółdzielni (k-105). Pozostało ono jednakże bez odpowiedzi ze strony skarżącego. Umożliwiono zatem pozwanej Spółdzielni - w ocenie tego Sądu - obronę swych praw. Powyższe przesądza o oczywistej bezzasadności skargi kasacyjnej, która podlega oddaleniu (art. 393¹² kpc). O kosztach procesu za instancję kasacyjną orzeczono na podstawie art. 393¹⁹ w zw. z art. 391 i 98 § 1 oraz 108 § 1 kpc.

Z powyższych przyczyn i na podstawie przytoczonych przepisów orzeczono jak w sentencji postanowienia.